

Sygn. akt III CZ 26/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. W. i V. C.
przeciwko M. M., N M. i G. M.
o ochronę własności i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 sierpnia 2018 r.,
zażalenia pozwanych
na wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 stycznia 2016 r. powódki W. W. i V. C. wystąpiły przeciwko pozwanym M. M., G. M. i N M. o: zakazanie pozwanym przejeżdżania i przechodzenia po działce nr 584/1 położonej w O., objętej księgą wieczystą nr (...); nakazanie pozwanym M. M. i G. M. zaniechania naruszenia własności działki nr 584/1, położonej w O. przez żądanie usunięcia ogrodzenia z siatki wraz ze słupkami metalowymi oraz podmurówką i przywrócenia posiadania części tej działki przez jej utwardzenie i oddanie jej w posiadanie w zakresie służebności przejazdu i

przechodu; zasądzenie od pozwanych M. M. i G. M. solidarnie na rzecz powódek kwoty 4000 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r Sąd Rejonowy w O. oddalił powództwo.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że powódki są współwłaścicielkami nieruchomości stanowiącej działkę nr 584/1 położonej w O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), natomiast pozwani są współwłaścicielami nieruchomości stanowiącej działkę nr 582 położoną w O., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość stanowiąca działkę nr 813 położoną w O. stanowi własność Gminy O., a działka nr 469 – własność B. C.

Sporny szlak drożny przebiega częściowo po działce nr 584/1, częściowo zaś po działce nr 813 i działce nr 469, a pozwani korzystali z przejazdu i przejścia przez niego przynajmniej od 1991 r., kiedy to stali się właścicielami działki nr 582. Ze szlaku korzystały także inne osoby zamieszkujące okolicę, przy czym zarówno pozwani jak i inne osoby korzystające ze szlaku, utwardzali go żużlem oraz szlaką i wyrównywali. Część materiału utwardzającego została przekazana także przez Gminę O. Ojciec powódki V. C. w latach 90-tych ogrodził swą nieruchomość ogrodzeniem na podmurówce zgodnie z ówczesnym przebiegiem szlaku drogowego. Nikt nie czynił nikomu przeszkód w korzystaniu ze szlaku, uważanego przez okolicznych mieszkańców za drogę, aż do listopada 2015 r. kiedy to powódka V. C. zagrodziła siatką wraz z podmurówką fragment szlaku drożnego, w części biegnącej po działce nr 584/1 po dokonaniu wznowienia znaków granicznych. Spowodowało to zawężenie dotychczasowego szlaku drożnego, utrudnienia w korzystaniu z dojazdu i ograniczyło swobodny dojazd pozwanym do ich działki nr 582.

Sąd Rejonowy zakwestionował legitymację czynną powódek, wskazując, że co prawda dysponują one formalnym tytułem własności - ich własność jest wpisana w księdze wieczystej - ale materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż

zasięg ich faktycznego władztwa, jak również ich poprzedników prawnych, jest dużo mniejszy niż wynikający z księgi wieczystej. Mogło to doprowadzić do zasiedzenia ich nieruchomości (służebności drogi koniecznej) przez pozwanych, ich poprzedników prawnych albo przez Gminę, która uczestniczyła w utwardzaniu tej drogi na rzecz społeczeństwa.

Rozpatrując apelację powódek, Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie art. 251 k.c. wymaga ustalenia, iż ograniczone prawo rzeczowe istnieje i określenia jego zakresu. Wymaga też wskazania - w wypadku istnienia służebności - nieruchomości władnącej lub osoby, której przysługuje, nieruchomości obciążonej oraz treści tejże służebności. Ustaleń takich Sąd Rejonowy nie dokonał, ograniczając się do hipotetycznych rozważań co do możliwości zasiedzenia nieruchomości powódek albo przynajmniej zasiedzenia służebności, bez wskazania na rzecz kogo i jakie zasiedziano prawo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji powinien dokonać identyfikacji przedmiotu postępowania. W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, że sporny szlak przebiega częściowo po działce nr 584/1, a częściowo po działkach nr 813 i nr 469, oraz że pozwani korzystali z niego w zakresie przejazdu i przechodu. Wobec tego, że żądanie pozwu dotyczyło jedynie działki nr 584/1, należało przede wszystkim zweryfikować, czy wskazywany przez powódki teren faktycznie stanowi część należącej do nich działki 584/1, ewentualnie wzywając je do sprecyzowania, czy żądanie dotyczy korzystania z całej działki, czy jej fragmentu i jakiego. Następnie Sąd Rejonowy powinien ustalić, czy pozwani w jakimś zakresie korzystają z ww. działki, ewentualnie spornego fragmentu, na czym to korzystanie polega i z czego wynika.

Odmawiając właścicielom korzystania z ochrony negatoryjnej, Sąd Rejonowy powinien też wskazać, jakie konkretnie uprawnienie przysługuje naruszającemu, czy jest to służebność czy też inny tytułu prawny. Z rozważań Sądu nie wynika zaś, co było podstawą uznania, że żądanie powodów nie zasługuje na ochronę. Uznając legitymację powódek za wątpliwą, Sąd pierwszej instancji nie określił ostatecznie, jakie prawo przysługuje pozwanym, stwierdzając, iż przynajmniej służebność, a

może własność, oraz tego, czy prawo to miałoby dotyczyć całej nieruchomości powódek czy jej części.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Pozwani w zażaleniu zarzucili zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe i błędne zastosowanie, a w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma na celu jedynie skontrolowanie przez Sąd Najwyższy, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji, przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek przewidzianych w art. 386 § 2 lub 4 k.p.c., a więc czy powołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada wskazanej w uzasadnieniu podstawie ustawowej i czy rzeczywiście wystąpiła w sprawie. Dokonywana ocena powinna mieć zatem charakter formalny i skupiać się wyłącznie na ustanowionych w powyższych przepisach przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i nie może wkraczać nie tylko w ocenę merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji w kwestii materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia, lecz także w ocenę prawidłowości zastosowania przez ten sąd innych przepisów prawa procesowego, nie związanych bezpośrednio ze wskazaną przyczyną uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienia z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 6/16, z dnia 29 października 2015 r., I CZ 92/15 i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/15, nie publ.).

Sąd Okręgowy, uchylając zaskarżony wyrok, powołał się na nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej

podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00, OSP 2003/3/36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ.; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi także w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; w takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CZ 92/16, nie publ., z dnia 22 lutego 2017 r., IV CZ 112/16, IV CZ 113/16 i IV CZ 114/16, nie publ. oraz z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17 i IV CZ 25/17, nie publ.). Taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, ponieważ Sąd pierwszej instancji zakwestionował legitymację powódek i oddalił ich roszczenie negatoryjne, bez dokonania kluczowych ustaleń, z których wynikałoby, że w odniesieniu do spornej części nieruchomości nie przysługuje im prawo własności albo pozwany przysługuje skuteczne względem powódek prawo do korzystania z ich gruntu w zakresie odpowiadającym służebności przejazdu i przechodu. W tej sytuacji należy uznać, że przyjmując, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aj